

# Kasper Świerzowski

---

## Franciszek Bielak - pedagog - uczonek - działacz

---

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 4, 91-99

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Prof. dr Franciszek Bielak

### I I I. N A S I C Z Ł O N K O W I E H O N O R O W I

Kasper Świerzowski

#### FRANCISZEK BIELAK, PEDAGOG - UCZONY - DZIAŁACZ

Na karcie 182 Album doctorum philosophiae Universitatis Jagellonicae A.1919 zapisano:

"Franciszek Piotr Bielak urodzony w Krakowie. Przystąpił do egzaminów ścisłych na podstawie rozprawy pt. Wpływ Mickiewicza na Kondratowicza i Romanowskiego złożył pierwszy egzamin ścisły z literatury polskiej i historii dnia 5 grudnia 1918 przed prof.drami Łosiem, Chrzanowskim i Sobieskim z postępowaniem celującym; drugi zaś taki egzamin z filozofii dnia 5 lutego 1919 przed prof.drami Rubczyńskim i Heinrichem z postępowaniem celującym. Promocja odbyła się dnia 7 lutego 1919 w obecności J.Magnific. Rektora X. Prof. dra Sieniatyckiego, Dziekana prof. dra Kleckiego i promotora prof.dra Chrzanowskiego. - podp.: Waleryan Klecki".

Doktorat F.Bielaka należy do szeregu pierwszych promocji doktorskich w wolnej Polsce. Na kartach "Album doctorum philosophiae" towarzyszą mu m.in.: artysta-introligator Robert Jahoda /doctor iuris/, działacz społeczny w Baligródzie Stanisław Śmietana /doctor iuris/, historyk Roman Grodecki, polonista Jan Gebethner, filolodzy klasycyści - Seweryn Hammer, Jerzy Schnayder, Stanisław Skimina. Należy więc F.Bielak /ur. 7.X. 1892/ do pokolenia, które urodziło się i studiowało jeszcze w okresie niewoli, w pracowite zaś życie społeczne i naukowe wkroczyło już po odzyskaniu niepodległości. Pracowali owi wybitni personalisci oddzielnie a jednak wspólnie, trwale wpisując się na karty naszej kultury.

W 1916 młody absolwent Wydziału Filozoficznego UJ /studia w latach 1910-1914 - filologia polska pod kierunkiem I.Chrzanowskiego, St.Windakiewicza, J.Łosia oraz filologia klasyczna pod kierunkiem K.Morawskiego/ po złożeniu egzaminów nauczycielskich i otrzymaniu uprawnień do nauczania języka i literatury pol-

skiej /jako przedmiotu głównego/ i języka łacińskiego/jako pomocznego/ rozpoczął pracę w szkolnictwie średnim. I od tego czasu związał się ze szkolnictwem - rzecz można - na zawsze. Pracę tę prowadził z wyjątkowym zamiłowaniem do 1954 w kilku kolejnych gimnazjach krakowskich. Praca w szkolnictwie skierowała zainteresowania F.Bielaka na sprawę d y d a k t y k i literatury w szkole średniej, sprawę niezmiernie wówczas ważną wobec niejednolitego systemu nauczania w wyzwolonych spod władzy zaborców szkołach polskich. Stąd studia Profesora nad tym zagadnieniem: najpierw więc recenzje prac cudzych, potem zaś w wyniku zdobywanych doświadczeń praktycznych - własne rozprawy teoretyczne. W nauczaniu języka zwracał on uwagę głównie na wyrobienie sprawności w mowie i piśmie nie tyle ze względu na bezpośrednią jej użyteczność, ile - przede wszystkim - ze względu na znaczenie tej umiejętności w ogólnej pracy wychowawczej z młodzieżą, gdzie mowa jest "narzędziem naszego życia duchowego, a równocześnie skarbcem naszej kultury". Przy nauczaniu zaś literatury wskazywał na konieczność wiązania lektury z zainteresowaniami młodzieży, aby tym mocniej wpływać na osobowość ucznia.

Ze szkoły średniej wyszedł F.Bielak na Uniwersytet, konkretnie zaś do Studium Pedagogicznego UJ, gdzie w 1927 rozpoczyna wykłady dydaktyki literatury polskiej. Prowadzi je konsekwentnie do 1939, a także w latach powojennych aż do rozwiązania Studium w 1952. Wykłady F.Bielaka były niewątpliwie bardzo ważnym momentem w kształceniu przyszłych polonistów, bowiem Wykładowca, ucząc równocześnie w szkole średniej, doskonale znał potrzeby szkolnictwa średniego w tym zakresie. Wykłady Bielaka zaznajały więc nie tylko ze sposobami nauczania, ale też wskazywały zakres i celowość doboru materiału. Niejednokrotnie zresztą przemieniały się one w kursowe wykłady historycznoliterackie, prowadzone z punktu widzenia potrzeb szkoły. Dzięki temu student odświeżał swoje wiadomości pod kątem ich przydatności w konkretnej rzeczywistości pedagogicznej. Bez przesady rzecz można, że wszyscy studenci krakowskiej polonistyki lat 1926-1952 są wychówkami Profesora, wcielającymi w życie jego wskazania pedagogiczne. Nadto wyklada F.Bielak na licznych kursach nauczycielskich; oddziaływuje przez Ognisko Metodyczne Nauki Języka i Literatury Polskiej w Okręgu Szkolnym Krakow-

skim, któremu przewodniczył od 1933 do 1948, a także poprzez Komisję Egzaminacyjną dla nauczycieli szkół średnich oraz, po ostatniej wojnie, poprzez Nauczycielską Komisję Weryfikacyjną. Wszystkie te obowiązki godzi i pełni równoległe z pracą w gimnazjum, działając w sumie zarówno na szczeblu uniwersyteckim, jak i w zakresie szkoły średniej. Czynnie uczestniczył też Bielak w ówczesnym życiu polonistycznym - m.in. w 1924 bierze udział w I Zjeździe Nauczycieli-Polonistów. Omawiając wyniki obrad Zjazdu, taką na zakończenie wtrąca uwagę:

"Nieraz przychodziło mi na myśl, iż przedstawienie programu kształcenia, względnie doksztalcenia się polonisty i postawienie postulatu należytego przygotowania naukowego polonisty, byłoby tu bardzo na miejscu; tymczasem trzeba było poprzestać na stwierdzeniu, że potrzeba ta jest żywa i dobrze jest, że znajduje swój wyraz".

W konsekwencji takiego stanowiska w kilka lat później z dużym osobistym zaangażowaniem włącza się Profesor w dyskusję nad sprawą reformy studiów polonistycznych, wszczętą w 1932 referatem J.Hulewicza "O przebudowie studium polonistycznego w szkole ogólnokształcącej" w Oddziale Krakowskim Towarzystwa Literackiego im. A.Mickiewicza. Wykazała ona potrzebę oraz konieczność nowego, lepszego kształcenia polonistów. Sam Bielak poruszył w niej m.in. zagadnienie aktualizacji i historyzmu w nauczaniu literatury. Niebawem dyskusja, za sprawą głównie S.Kołaczkowskiego, zatoczyła bardzo rozległe kręgi. Bielak wypowiedział się wyraźnie za programem Kołaczkowskiego, naświetlając sprawę ze strony nauczyciela-praktyka w broszurze pod znamienym tytułem "O przyszłego polonistę" /1938/, polemizując w niej z poglądami Nitscha ogłoszonymi w artykule "O językowym dziale studiów uniwersyteckich" /"Język Polski" 1938/. Pisał tam F.Bielak:

"... polonista potrzebuje nie tylko historycznej gramatyki, ale historii języka polskiego. Już zjawiają się zapowiedzi trochę innego patrzenia na te sprawy: mamy artykuł prof.T.Lehr-Spławińskiego: "Język polski jako zwierciadło kultury narodu", dużo mniejszy niż podobne dzieła Vosslera i inaczej ujęty, ale już zapowiadający trochę inne spojrzenie na sprawę języka. Gdybyż jeszcze jakaś unowocześniona "Cywilizacja i język", bo Brücknerowska praca sprzed wielu lat jest wyczerpana, gdyby jakaś "Stylistyka polska" [...] Te drobiazgi ilustrują tylko, jak wiele poza kursem tradycyjnym gramatyki zyskałby polonista, gdyby mu dopomóżono do wniknięcia w tak potrzebne dziedziny psychologii, czy historii języka".

W listopadzie 1939 zostaje Profesor aresztowany przez gestapo w gimnazjum i osadzony początkowo w więzieniu przy ulicy

Montelupich a potem w obozie pracy w Nowym Wiśniczu. Po zwolnieniu z obozu w czerwcu 1940, rozpoczyna pracę w szkolnictwie tajnym i zawodowym. Po oswobodzeniu Krakowa powrócił do pracy w szkolnictwie średnim i wyższym, wykładając w latach 1945-1950 w krakowskiej WSP dzieje literatury polskiej. W 1954 podjął zajęcia historycznoliterackie w Katedrze Historii Literatury Polskiej UJ, gdzie prowadził ćwiczenia i seminaria magisterskie, a po śmierci prof. Kleinera przejął jego wykład kursowy z romantyzmu. We wrześniu 1963 przeszedł na emeryturę.

Osobny rozdział w działalności nauczycielskiej F. Bielaka stanowi szereg podręczników-wypisów do nauki literatury w szkołach średnich i zawodowych, opracowywanych przez Profesora zwykle współautorsko. I tak np. wypisy dla I klasy gimnazjum z 1934 pt. "Dawniej i dziś" oraz powojenne już ilustrowane wypisy źródłowe pt. "Kultura Polski" /z 1948/ spotkały się z pochlebnymi uwagami recenzentów jako podręczniki wysoce zajmujące i przydatne zarówno nauczycielstwu, jak i młodzieży. Świadczy to dowodnie, że autor rozpraw naukowych pośród prac zasadniczych potrafił także tworzyć przystępne czytanki szkolne.

Wyróżnianie z kręgu zainteresowań i prac badawczych F. Bielaka kierunku zasadniczego jest tu sprawą właściwie niemożliwą. Równocześnie bowiem z pracą w szkolnictwie prowadzi Bielak studia historycznoliterackie. Początkowo były to drobiazgi okolicznościowe, wyniki zapewne z doraźnie prowadzonych badań, ogłaszane przede wszystkim w "Głosie Narodu". Z pismem tym współpracuje F. Bielak systematycznie przez lat dwadzieścia, drukując w nim liczne recenzje, omówienia książek i stały /bodajże raz w tygodniu/ felieton pt. "Życie i Szkoła" wyraźnie wyczulony na wszelkie żywotne zagadnienia naszej kultury i szkolnictwa. Wielokierunkowość i różnorodność zainteresowań Bielaka znajduje swój wyraz już w jednej z wcześniejszych prac o "Motywach franciszkańskich w literaturze polskiej" /1927/, gdzie przedstawiono zagadnienie poczynając od "Żywotów" Skargi aż do "Legendy o grajku bożym" J. Wiktora. Artykuł świadczący ponadto o dobrej orientacji i samodzielności w podejmowaniu tematów z różnych epok naszej literatury. Dużą część w dorobku naukowym F. Bielaka zajmują prace z zakresu literatury staropolskiej. Widnieją tu nazwiska Andrzeja II Kochanowskiego, Mikołaja Kochanowskiego, Wespazjana Kochowskiego, Grzegorza Knapa i nade wszystko Szymona

Starowolskiego. Poświęcona mu monografia źródłowa "Działalność naukowa Szymona Starowolskiego" /1957/ jest wyczerpującym opracowaniem twórczości Starowolskiego-polihistora. W dorobku Bielaka stanowi ona pozycję niewątpliwie najwybitniejszą, przygotowywaną stopniowo szeregiem pomniejszych studiów z tego zakresu, by wspomnieć tylko cenne "Pierwsze wydanie "Reformacji obyczajów polskich" Szymona Starowolskiego"/1924/. Z przedstawicieli innych epok naszej literatury, będących obiektem zainteresowań badawczych F.Bielaka, trzeba wymienić Stanisława Staszica i Stanisława Konarskiego. Szczególnie bliski był Profesorowi romantyzm, stąd liczne recenzje studiów naukowych o tej epoce, praca "Motywy Delille'a w Panu Tadeuszu" /1932/ i głównie wykłady historycznoliterackie i seminaria z tego zakresu. W bibliografii prac \* F.Bielaka powtarzają się też nazwiska Sienkiewicza, Kraszewskiego, Prusa i ulubionego Dygasińskiego, któremu oprócz kilku szkiców pomniejszych poświęcił rozprawę o "Antynomii Dygasińskiego" /1935/ a także przygotowywał po wojnie wydania niektórych jego dzieł. Wspomnieć jeszcze należy o zainteresowaniach Kondratowiczem i Romanowskim /rozprawa doktorska pt. "Wpływ Mickiewicza na Kondratowicza i Romanowskiego", 1919/, Lenartowiczem i Asnykiem. Zainteresowania owe wywodzą się jeszcze z lat studiów, kiedy to za młodzieńczą rozprawę pt. "Władysław Syrokomla i jego poezje" został nagrodzony w 1914 na konkursie AU im. K.Bieleckiego. Pozostał im Profesor wierny po dzień dzisiejszy, jak dowodzą tego opracowywane kolejne /1922, 1952, 1969 - w druku/ wydania poezji Kondratowicza w Bibliotece Narodowej.

Znamienny i nieoceniony ze względu na swój poznawczy i wychowawczy charakter dział twórczości Profesora stanowią jego gawędziarskie wspomnienia o życiu polonistycznym Krakowa, o kolegach, znajomych, przyjaciółach, profesorach... Kogóż wśród nich nie ma, a raczej kto wśród nich jest? Pytanie o tyle istotne, że wybór F.Bielaka nigdy nie był przypadkowy. W wyborze ujawniły się poglądy Profesora na polonistykę, jej rolę i wkład

---

\* Zob. też: K.Świerzowski - "Franciszek Bielak /W pięćdziesięciolecie doktoratu/" oraz "Bibliografia prac Franciszka Bielaka /W wyborze/". "Ruch Literacki" R. X: 1969 z. 4.







Tak więc przeszliśmy do działalności F. Bielaka w krakowskim Towarzystwie Miłośników Książki, którego członkiem był zresztą przez cały czas jego istnienia. Na łamach "Silva rerum" i "Exlibrisu" drukuje sporo większych i mniejszych przyczynków. Na osobną wzmiankę zasługuje działalność Profesora w Komisji Historycznoliterackiej PAU oraz w tejże Komisji Oddziału Krakowskiego PAN, jak również w Towarzystwie Literackim im. A. Mickiewicza. Współpracownikiem Komisji Historycznoliterackiej PAU został jeszcze w 1928 i dzisiaj dalej czynnie współpracuje z zarządem Komisji Oddziału, redagując kolejno sześć jej "Roczników historycznoliterackich". Członkiem Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza jest Bielak od chwili powołania Oddziału Krakowskiego w 1920 /pierwszy odczyt w 1921 - "Mieczysław Romanowski na tle epoki przedpowstaniowej"/. Od 1927 jest w Oddziale członkiem Zarządu, pełniąc funkcje wieloletniego sekretarza i zastępcy przewodniczącego. On to również wraz z grupą polonistów krakowskich podejmuje w 1960 zabiegi koło wznowienia "Ruchu literackiego" i należy do grona jego propagatorów i współpracowników. Od 1961 zaś przewodniczy Oddziałowi Krakowskiemu Towarzystwa. W uznaniu długoletniej pracy dla Towarzystwa, a Oddziału Krakowskiego w szczególności, oraz za zasługi na polu nauczania dziejów literatury ojczystej, jako wychowawcy co najmniej dwóch pokoleń polonistów, został w 1968 wybrany na Walnym Zjeździe Delegatów Oddziałów Towarzystwa w Białymstoku członkiem honorowym.

Dnia 16 kwietnia 1969, w tej samej, co przed pięćdziesięciu laty sali - w auli Collegium Novum UJ odbyła się niecodzienna uroczystość naukowa odnowienia doktoratu Franciszka Bielaka. Uroczyste słowa łacińskiej promocji głosiły:

"Francisco Bielak doctori qui patriae amore magnus, litterarum artiumque ingenuarum cognitione enarratione iudicio praeclarus, honesti custos ac iudex egregius, animorum moribus castissimis informandorum moderator inter primos nobilis quinquaginta fere annis gymnasiolorum discipulos universitatisque nostrae studiosos plurimos et praeceptor optimus optimis educavit artibus, et civis vitae integer iustusque praestantissimis imbuit virtutibus, philosophiae lauream hodie summo cum plausu renovavimus et venerabili capiti imposuimus".

Wśród licznych gratulacji i wyrazów uznania wręczonych i przesłanych Jubilatowi nie brakło też głosu przedstawiciela Zarządu Głównego naszego Towarzystwa, który przy tej okazji wręczył Profesorowi dyplom członka honorowego.

Te dwa doktoraty - ten z 1919 i ten z 1969 określają treść dotychczasowej działalności F.Bielaka, podczas której realizował z wyjątkowym talentem i niepospolitą pasją pedagogiczną zasady Komisji Edukacji Narodowej - ścisłego związku wszystkich szkół i wspólnych zadań w dziedzinie nauczania i wychowywania, wierny zawsze swej dewizie: "o p r z y s z ł e g o p o l o n i s t ę".